

Sygn. akt V Ca 1746/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 października 2012 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie V Wydział Cywilny-Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Bożena Miśkowiec (spr.)
Sędziowie:	SSO Marzanna Góral SSR del. Marcin Borcuch
Protokolant:	sekr. sądowy Marta Dziekańska

po rozpoznaniu w dniu 2 października 2012 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa Spółdzielni Budowlano-Mieszkaniowej (...) w likwidacji

przeciwko K. Z.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego (...) w Warszawie

z dnia 17 stycznia 2012 r., sygn. akt II C 100/06

1. **oddala apelację;**

2. **przyznaje radcy prawnemu T. N. ze Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego (...) w Warszawie kwotę 1200 (jeden tysiąc dwieście) złotych powiększoną o należny podatek VAT tytułem wynagrodzenia nieopłaconej pomocy prawnej świadczonej na rzecz powódki z urzędu;**

3. **zasądza od Spółdzielni Budowlano – Mieszkaniowej (...) w likwidacji na rzecz K. Z. kwotę 1200 (jeden tysiąc dwieście) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.**

Sygn. akt V Ca 1746/12

UZASADNIENIE

Powód Spółdzielnia Budowlano - Mieszkaniowa (...) w likwidacji w Warszawie wniosła o zasądzenie od pozwanej K. Z. kwoty 22.228,14 zł. z ustawowymi odsetkami od dnia 4 października 1998 r. do dnia zapłaty.

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa wskazując, że powódka bezprawnie doliczyła do rzeczywistej powierzchni użytkowej lokalu pomieszczenie zwane oranżerią, stanowiące w istocie zabudowany balkon, a więc nie posiadające powierzchni nadającej się do użytkowania. Nadto zdaniem pozwanej powołana przez powodową Spółdzielnię uchwała z dnia 18 czerwca 1999 r. nie jest wiążąca dla pozwanej albowiem żadne walne zgromadzenie spółdzielni nie jest uprawnione do podejmowania uchwał w sprawach cywilno - majątkowych wykraczające poza stosunki prawne wynikające z członkostwa w spółdzielni. a właśnie taki charakter miała ww. uchwała. W ocenie pozwanej uchwałę tę należało traktować jako nieistniejącą.

Na rozprawie w dniu 20 września 2011 r. powódka sprecyzowała powództwo w ten sposób, że wniosła o zasądzenie kwoty 17 597, 80 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia powództwa do dnia zapłaty, a w pozostałym zakresie cofnęła powództwo ze zrzeczeniem się roszczenia.

Wyrokiem z dnia 17 stycznia 2012 roku Sąd Rejonowy (...) w Warszawie: I. oddalił powództwo w zakresie kwoty 17.597,80 zł ; II. umorzył postępowanie w pozostałym zakresie; III. nakazał pobrać od powódki Spółdzielni Budowlano-Mieszkaniowej (...) w likwidacji na rzecz Skarbu Państwa kasy Sądu Rejonowego (...) w Warszawie kwotę 1.676,72 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych poniesionych tymczasowo z sum Skarbu Państwa;

IV. przyznał radcy prawnemu T. N. wynagrodzenie w wysokości 2.400 zł z należnym 23% podatkiem od towarów i usług tytułem zwrotu nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu powódce Spółdzielni Budowlano-Mieszkaniowej (...) w likwidacji i poleca wypłacenie powyższej kwoty z rachunku Skarbu Państwa kasy Sądu Rejonowego (...) w Warszawie.

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło na podstawie następujących ustaleń oraz rozważań poczynionych przez Sąd I instancji.

W dniu 12 lipca 1997 r. pomiędzy Spółdzielnią Budowlano Mieszkaniową (...) z siedzibą w Warszawie a pozwaną K. Z. (noszącą w dacie zawarcia umowy nazwisko (...)) została zawarta umowa ustanowienia odrębnej własności lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w budynku przy ul. (...)w W. i przeniesienia jego własności na członka spółdzielni mieszkaniowej. Ma mocy umowy na rzecz pozwanej przeniesiono nieodpłatnie lokal mieszkalny o powierzchni 106, 88 m⁽²⁾ składający się z czterech pokoi, kuchni, przedpokoj, garderoby, oranżerii, łazienki oraz WC, wraz z przynależnymi do niego piwnicą i garażem i udziałem we współwłasności gruntu. W treści umowy wskazano, że wysokość wkładu budowlanego między Spółdzielnią a jej członkami została ostatecznie ustalona, a K. J. uiszczała w całości wymagany wkład budowlany w kwocie 220 044, 76 zł. W umowie zawarto oświadczenie pozwanej, iż w przypadku ewentualnych różnic powstałych w wyniku ostatecznego rozliczenia całej inwestycji, zobowiązuje się ona do uiszczenia wymaganej należności, w terminie 30 dni od daty otrzymania wezwania.

Na mocy uchwały z dnia 28 marca 1998 r. Spółdzielnia przyjęła współczynniki korygujące służące do obliczania powierzchni rozliczeniowej lokali, ustalając ich wysokość dla różnych typów lokali: mieszkanie w bloku wielorodzinnym - 100%, garaż - 54, 2%, piwnica - 33%, poddasze - wg współczynników wynikających z zawartych umów, pozostałe lokale - 100%.

Uchwałą z dnia 25 maja 1998 r., w oparciu o postanowienia ww. uchwały z dnia 28 marca 1998 r., Spółdzielnia dokonała ostatecznego rozliczenia inwestycji; z tego tytułu wezwała pozwaną do uiszczenia kwoty 24 607, 58 zł. Do powierzchni rozliczeniowej lokalu powódka dodała powierzchnię oranżerii (zabudowanego balkonu) albowiem - zdaniem powódki było to pomieszczenie o podobnych walorach użytkowych jak pozostałe pomieszczenia całego lokalu, jedynie bez podłączonego c.o. W stosunku do oranżerii zastosowano współczynnik 100%. Następnie uchwałą z dnia 18 czerwca 1998 r. Spółdzielnia ustaliła sposób korygowania rozliczeń dotyczących rozliczenia powierzchni oranżerii poprzez przyjęcie dla tego rodzaju pomieszczenia współczynnika równego 100%, jednak z odliczeniem kosztów wybudowania balkonu o tej samej powierzchni oraz odliczeniem kosztów różnicy pomiędzy oranżerią a normalnym pomieszczeniem mieszkalnym. W oparciu o tę uchwałę Spółdzielnia zmniejszyła kwotę wynikającą z ostatecznego rozliczenia inwestycji budowlanej o 2 379, 44 zł.

W protokole zdawczo - odbiorczym lokalu strony określiły powierzchnię użytkową lokalu na 103, 73 m. kw. W oparciu o tę wartość naliczane były opłaty eksploatacyjne za korzystanie z lokalu.

W dniu 12 lipca 2006 r. Sąd Apelacyjny w Warszawie uchylił ww. uchwałę Walnego Zgromadzenia powodowej Spółdzielni z dnia 28 marca 1998 r. (...).

Zdaniem Sądu Rejonowego dowody zgromadzone w niniejszym postępowaniu są wiarygodne, logiczne, wzajemnie się uzupełniają i tworzą spójny stan faktyczny. Dokumenty i ich kopie zgromadzone w sprawie nie zostały zakwestionowane w zakresie ich autentyczności i zgodności z rzeczywistym stanem rzeczy, a zatem wynikające z treści tych dokumentów okoliczności należało uznać za przyznane przez pozwanych. Z tej przyczyny Sąd I instancji, na podstawie art. 229 k.p.c. uznał je za udowodnione jako nie budzące wątpliwości.

Ustalając stan faktyczny Sąd Rejonowy nie wziął pod uwagę opinii biegłego sporządzonej w sprawie, uznając ten dokument za nieprzydatny. Biegła bowiem, nie dysponowała większością źródłowych dowodów księgowych z okresu prowadzenia inwestycji, zatem nie było możliwe ustalenie kosztów inwestycji z całego osiedla. Opinia ta nie ma więc wartości dowodowej, albowiem przy jej sporządzeniu biegła oparła się o dokumenty znajdujące się w aktach sprawy, w tym uchwały uchylone ww. wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Warszawie.

Na wstępie rozważań Sąd Rejonowy podniósł, iż stan sprawy był w zasadzie bezsporny. Strony nie kwestionowały okoliczności faktycznych w sprawie; spór dotyczył natomiast oceny prawnej tych okoliczności. Jako podstawę prawną roszczenia wskazał art. 17 indeks 7 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych, zgodnie z którym, jeżeli w wyniku ostatecznego rozliczenia kosztów budowy powstała różnica pomiędzy wysokością wstępnie ustalonego wkładu budowlanego, a kosztami budowy lokalu, uprawniony albo zobowiązany z tego tytułu jest członek albo osoba niebędąca członkiem spółdzielni, którym w chwili dokonania tego rozliczenia przysługuje spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu.

Istota sporu sprowadzała się do kwestii, czy dopuszczalne było dokonanie rozliczeń inwestycji budowlanej po zawarciu aktu notarialnego, w oparciu o uchwały podjęte w dniu 28 marca 1998 r. i 18 czerwca 1998 r.

Sąd Rejonowy zważył, iż dla rozstrzygnięcia sporu kluczowa była analiza zapisów aktu notarialnego ustanawiającego odrębną własność lokalu. Zgodnie z tą umową, pozwana uiszcza cały wymagany wkład budowlany, obejmujący koszt budowy lokalu w skład którego wchodziła oranżeria; wysokość tego wkładu została ostatecznie ustalona.

Treść umowy w ocenie Sądu I instancji wykluczała możliwość dokonywania jakichkolwiek rozliczeń wkładu budowlanego, odpowiadającego wysokości kosztów budowy lokalu. Strony w umowie wskazały bowiem, że wysokość ta została ostatecznie ustalona i uiszczona.

Zdaniem Sądu I instancji nawet gdyby hipotetycznie przyjąć, że umowa ustanowienia odrębnej własności lokalu przewiduje możliwość dokonania ostatecznego rozliczenia inwestycji, to nie istniały podstawy, by w tym rozliczeniu inwestycji do kosztów budowy lokalu doliczyć do powierzchni rozliczeniowej pomieszczenie oranżerii. Jak bowiem wskazano w umowie, w skład lokalu o powierzchni 106, 88 m. kw. wchodzi m.in. pomieszczenie oranżerii, co oznacza, że wkład budowlany, pokryty przez pozwaną w całej wymaganej wysokości, obejmował także oranżerię. W ocenie Sądu I instancji, uwzględnienie roszczenia powódki prowadziłoby do sytuacji, w której pozwana zobowiązana byłaby do ponownego pokrycia części wkładu budowlanego.

Dalej Sąd Rejonowy podkreślił, iż w toku niniejszego postępowania powodowa Spółdzielnia nie wykazała, aby którekolwiek z powołanych powyżej postanowień umownych utraciło moc wiążącą np. na podstawie przepisów o uchyleniu się od skutków wadliwego oświadczenia woli. W ocenie Sądu I instancji umowa ta jest w pełni skuteczna, a jej postanowienia znajdują zastosowanie w całej rozciągłości.

Niezależnie od powyższego Sąd Rejonowy podkreślił, że ostateczne rozliczenie kosztów inwestycji zostało dokonane przez powódkę m. in. na podstawie uchwały z dnia 28 marca 1998 r. Uchwała ta, zaadresowana do wszystkich

członków Spółdzielni, została uchylona wyrokiem Sądu Apelacyjnego z dnia 12 lipca 2006 r. Powołany wyrok odnosił skutek ex tunc, a więc przyjąć należało, że ostateczne rozliczenie kosztów inwestycji zostało dokonane bez należytego umocowania. Już z tej przyczyny roszczenie powódki nie znajduje oparcia w przepisach prawa.

Konkludując Sąd Rejonowy zaznaczył, iż powództwo podlegało oddaleniu, albowiem roszczenie powódki stoi w sprzeczności z postanowieniami łączącej strony umowy ustanowienia odrębnej własności lokalu mieszkalnego.

Mając na uwadze powyższe, Sąd I instancji orzekł, jak w punkcie I sentencji oddalając powództwo w zakresie żądania zasądzenia kwoty 17 597, 80 zł.

Sąd umorzył postępowanie w pozostałym zakresie żądania pozwu, na podstawie przepisu art. 355 § 1 k.p.c., z uwagi na fakt, że powódka cofnęła pozew w tym zakresie.

O kosztach postępowania Sąd Rejonowy orzekł na zasadzie art. 98 k.p.c.

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia wywiódł powód, zaskarżając wyrok w części, tj. w zakresie pkt. I i III wniósł o jego zmianę w zaskarżonej części poprzez uwzględnienie powództwa i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu według norm przepisanych, ewentualnie jego uchylenie w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji z uwzględnieniem kosztów instancji odwoławczej, zasądzenie kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powódce z urzędu, które nie zostały uiszczone w całości ani w części.

Orzeczeniu zarzucił: 1.) naruszenie przepisów prawa procesowego, które mogło mieć wpływ na rozstrzygnięcie tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez: a) błędną ocenę zgromadzonych w sprawie dowodów i uznanie, że ostateczne rozliczenie kosztów inwestycji zostało dokonane przez powódkę m.in. na podstawie uchwały z dnia 28.03.1998 r., w sytuacji gdy uchylenie tej uchwały spowodowało, że nie doszło między stronami do ostatecznego rozliczenia kosztów inwestycji, b.) błędną ocenę zgromadzonych w sprawie dowodów i uznanie, że treść umowy ustanowienia odrębnej własności lokalu mieszkalnego wyklucza możliwość dokonywania jakichkolwiek rozliczeń wkładu budowlanego, c) przyjęcie, że roszczenie powódki stoi w sprzeczności z postanowieniami łączącej strony umowy ustanowienia odrębnej własności lokalu mieszkalnego, d) błędną ocenę zgromadzonych w sprawie dowodów i nie wzięcie pod uwagę opinii biegłego w sytuacji gdy koniecznym jest ustalenie faktycznie poniesionych kosztów inwestycji i dokonanie ostatecznego rozliczenia kosztów inwestycji; 2.) naruszenie art. 102 k.p.c. polegające na jego niezastosowaniu i obciążeniu powódki kosztami procesu w sytuacji gdy zaistniały przesłanki w niniejszej sprawie do nie obciążania powódki kosztami bądź obciążania kosztami tylko częściowo; 3.) naruszenie przepisów prawa materialnego tj:

a) art. 65 k.c. w zw. z § 4 umowy ustanowienia odrębnej własności lokalu mieszkalnego i przeniesienia jego własności na członka spółdzielni mieszkaniowej z dnia 12.07.1997 r. polegające na nieuwzględnieniu, że treść umowy dopuszczała przez strony w § 4 umowy możliwość dokonywania rozliczeń między stronami po dokonaniu ostatecznego rozliczenia kosztów budowy i błędne przyjęcie, że umowa wyklucza możliwość dokonywania jakichkolwiek rozliczeń wkładu budowlanego, b) art. 65 k.c. w zw. z § 1 ustęp c umowy ustanowienia odrębnej własności lokalu mieszkalnego i przeniesienia jego własności na członka spółdzielni mieszkaniowej z dnia 12.07.1997 r. polegające na błędnym przyjęciu, że pozwana uiszcza cały wymagany wkład budowlany i wysokość tego wkładu została ostatecznie ustalona.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja podlegała oddaleniu.

Sąd II instancji przyjął za własne poczynione przez Sąd Rejonowy ustalenia faktyczne stwierdzając, że znajdują umocowanie w prawidłowo ocenionym materiale dowodowym, jak również podzielił w całej rozciągłości wnioski sądu meriti, jako wywiedzione z tych ustaleń w sposób logiczny, przy prawidłowym uwzględnieniu porządku prawnego.

Wbrew twierdzeniom apelacji za bezpodstawny należało uznać zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., albowiem zdaniem sądu II instancji ocena materiału dowodowego została przez Sąd Rejonowy przeprowadzona w sposób wnikliwy,

niewątpliwie bez przekroczenia granic określonych treścią powyżej powołanej normy prawnej, a w związku z tym, wbrew twierdzeniom skarżącej nie doszło do naruszenia tego przepisu.

W § 1 aktu notarialnego z dnia 12 lipca 2007 r. strony zgodnie oświadczyły, że wysokość wkładu budowlanego między Spółdzielnią, a jej członkami została ostatecznie ustalona. Pozwana uiszczała w całości wymagany wkład budowlany i zostały spełnione wszelkie warunki do przeniesienia własności lokali na poszczególnych członków. W § 2 aktu notarialnego przeniesiono na pozwaną nieodpłatnie własność lokalu składającego się m. in. z oranżerii z tytułu, której powódka dochodzi zapłaty. Nie ulegało również w sprawie wątpliwości, iż zgodnie z § 4 powołanego aktu notarialnego pozwana zobowiązała się do uiszczenia wymaganej dopłaty w przypadku powstania „ewentualnych różnic” w wyniku rozliczenia całej inwestycji.

Powódka w pozwie jako podstawę prawną roszczenia wskazała uchwałę nr. (...) podjętą w dniu 28 marca 1998 r. w oparciu o którą dokonano ustalenia zasad rozliczenia kosztów budowy i ustalenia wkładów budowlanych oraz podjętą zgodnie z powołanymi zasadami uchwałę Walnego Zgromadzenia z dnia 25 maja 1998 r. mocą, której powódka dokonała ostatecznego rozliczenia inwestycji Osiedla (...), w tym także wkładu budowlanego należnego od pozwanej. Natomiast uchwałą (...) podjętą w dniu 18 czerwca 1999 r. ustanowiono 100 % współczynnik rozliczenia powierzchni oranżerii. Przy czym w tym miejscu podkreślenia wymaga, że w powołanym akcie notarialnym wskazano powierzchnię użytkową lokalu pozwanej wynoszącą 106,88 m⁽²⁾ oraz dookreślono pomieszczenia nań składające się, w tym sporną oranżerię.

W wyniku uchylenia obu uchwał powódki podjętych w dniu 28 marca 1998 r. powódka jako podstawę dochodzonego roszczenia wskazała uchwałę (...) podjętą w dniu 10 maja 1997 r. dotyczącą przyjęcia zasad planowania rozliczenia kosztów inwestycji, zasad noszenia i rozliczania wkładów budowlanych. Uchwała ta obowiązywała w dacie sporządzenia powołanego aktu notarialnego, zatem została zastosowana, a zapisy w nim zawarte były z nią zgodne.

Bezsprzecznie w świetle § 2 Regulaminu koszty budowy i wkłady budowlane ustala się dwu etapowo: wstępnie na etapie zawierania umów i ostatecznie po końcowym rozliczeniu zadania inwestycyjnego. Przy czym o ile zasadą jest ostateczne rozliczenie inwestycji, o tyle w ocenie Sądu II instancji nie jest możliwe dokonywanie de facto dodatkowe ustalenie wkładu budowlanego dotyczącego lokalu pozwanej w części dochodzonej tj. kosztów oranżerii, skoro już ten koszt wymieniono w powołanym akcie notarialnym, uznając za uiszczony w całości. Powołany § 4 aktu notarialnego w istocie dotyczy ostatecznego rozliczenia całej inwestycji, nie zaś li tylko lokalu pozwanej, którego wartość w tym oranżerii została ustalona w powyżej opisanym akcie notarialnym.

Niewątpliwie rozliczenie zadania inwestycyjnego jako całości powódka powinna wykazać pełną dokumentacją, której jak zasadnie zważył Sąd I instancji zabrakło. Dopiero bowiem złożenie kompletnej dokumentacji w tym przedmiocie, statuowałoby podstawę dla ustalenia zobowiązania pozwanej wobec powódki lub jego braku. Natomiast podkreślenia wymaga, że nie ma słuszności apelujący, co do możliwych rozliczeń wkładu budowlanego lokalu pozwanej, skoro takowy został zapłacony w całości, co wynika z § 1 przywołanego aktu notarialnego. Dopuszczały natomiast konieczność dopłaty ale związanej z rozliczeniem całej inwestycji. Istotne jest w sprawie, iż powódka dochodzi dopłaty z tytułu rozliczenia oranżerii, którą wymieniono w akcie notarialnym jako część lokalu pozwanej, ustalając zapłatę w całości wkładu budowlanego, nie zaś różnicy powstałej pomiędzy zapłaconą przez pozwaną kwotą, a kwotą ustaloną w wyniku rozliczenia całej inwestycji.

Nie sposób polemizować z ustaleniami biegłej sądowej, która wykazała brak większości źródłowych dowodów księgowych z okresu prowadzenia inwestycji. Opinia sporządzona w sprawie zawiera zatem ustalenia dokonane na podstawie zestawień sporządzonych przez powódkę, w których wskazano ogółem koszty inwestycji oraz powierzchnie, których dotyczą te koszty. Biegła jednoznacznie wywiodła, że na skutek wskazanych braków dokumentacji, nie było możliwe ustalenie kosztów inwestycji całego osiedla tak jak to winno mieć miejsce tj. w oparciu o źródłowe dokumenty księgowe.

Ponadto, co istotne, opinia biegłej sądowej, nie mogła stanowić podstawy rozstrzygnięcia z uwagi na okoliczność, iż zawiera istotny błąd, bowiem została sporządzona w oparciu o uchwałę (...) z dnia 28 marca 1998 r., która została uchylona przez Sąd Apelacyjny. Taką podstawę, nieistniejącą biegła zawarła również w swej opinii uzupełniającej na kartach 336 i 337 akt.

Reasumując, w powołanym akcie notarialnym strony określiły wartość całego lokalu, którego część ewidentnie stanowiła oranżeria. Powołane w § 4 aktu notarialnego zobowiązanie, opinia, a także dokumenty rozliczeniowe złożone do akt, nie wskazują ile i z jakiego tytułu w ramach ostatecznego rozliczenia całej inwestycji ma zapłacić pozwana. Zwłaszcza, że de facto nie zażądano od niej zapłaty z tytułu rozliczenia inwestycji jako całości, lecz zażądano uzupełnienia wkładu z tytułu części konkretnej powierzchni lokalu mieszkalnego. Ewidentnie niezasadne, skoro w przywołanym akcie notarialnym strony ustaliły, że zapłacono cały wkład budowlany, zatem w ocenie Sądu II instancji nie doszło również w sprawie do ferowanego naruszenia przepisów prawa materialnego.

Sąd Okręgowy uznał brak podstaw do nie obciążenia powódki kosztami procesu w świetle wywodzonej zasady zawartej w art. 102 k.p.c. Podkreślenia bowiem wymaga, iż podstawy do zastosowania art. 102 k.p.c. należy poszukiwać w konkretnych okolicznościach sprawy, przekonujących o tym, że w danym przypadku obciążenie strony przegranej kosztami procesu na rzecz przeciwnika byłoby niesłuszne, przy czym w ocenie Sądu Okręgowego sam stan majątkowy strony, który podnosi strona czynna procesu, nie stanowi okoliczności wyłączającej o zastosowaniu normy art. 102 k.p.c. O ile bowiem stan majątkowy może uzasadniać zwolnienie strony od kosztów sądowych w całości lub w części, co wiąże się z zagwarantowaniem jej prawa do sądu, to strona prowadząc proces powinna liczyć się z ewentualnym obowiązkiem pokrycia kosztów obrony strony przeciwnej, co miała w sprawie miejsce.

Mając na uwadze powyższe okoliczności Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji wyroku, na podstawie art. 385 k.p.c., orzekając o kosztach procesu za drugą instancję według zasady z art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c., zgodnie z którą strona przegrana proces tj. powódka zobowiązana jest do zwrotu kosztów przeciwnikowi. Zasądzoną kwotę stanowi 1.200 zł tytułem wynagrodzenia pełnomocnika pozwanej, obliczonego od wartości przedmiotu zaskarżenia na podstawie § 6 pkt 5 w zw. z § 13. 1 pkt. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, a także kwota 1.200 zł. stanowiąca nieopłacone wynagrodzeniu radcy prawnego działającego z urzędu w imieniu powódki obliczona na podstawie § 6 pkt. 5 w zw. z § 12 ust. 1 pkt. 1 i § 15 oraz 16 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.